

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 30 lipca 2014 roku powódka S. P. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...) Badawcza C. S. P. wniosła przeciwko pozwanej (...) Centrum (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością o: 1) zaniechanie działań naruszających jej dobra osobiste, polegających na rozpowszechnianiu nieprawdziwych i wprowadzających w błąd informacji o przedsiębiorstwie (...), 2) zaniechanie czynu nieuczciwej konkurencji - rozpowszechniania nieprawdziwych oraz wprowadzających w błąd informacji o przedsiębiorstwie (...), 3) złożenie oświadczenia o następującej treści: "Spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. wyraża ubolewanie z powodu naruszenia dobrego imienia Pracowni Badawczej C. S. P. wskutek wypowiedzi M. G. (1) – Prezesa Zarządu wskazanej spółki zawartej w piśmie z dnia 28 października 2013 roku skierowanym do Urzędu Miasta (...) i przeprasza Pracownię Badawczą C. S. P. za te wypowiedzi", 4) zamieszczenie na własny koszt powyższego oświadczenia na stronie internetowej [www\(...\)](#) w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku, 5) nakazanie pozwanej zapłaty kwoty 75.000 zł na cel (...) na rzecz (...) we F. oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podano, że powódka prowadzi działalność gospodarczą w zakresie badania rynku i opinii publicznej. Powódka została wybrana przez Urząd Miasta K. w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego do wykonania usługi polegającej na realizacji badań jakościowych i ilościowych na reprezentowanej grupie mieszkańców K., prowadzeniu spotkań warsztatowych oraz stworzeniu końcowej wersji dokumentu, pt. „Strategie (...) M. K. na lata 2014 – 2020. Pozwana prowadzi działalność gospodarczą w takim samym zakresie co powódka. Urząd Miasta K. nie wystąpił do pozwanej z zapytaniem o przedstawienie oferty. W związku z powyższym pozwana skierowała do Urzędu Miasta K. pismo z dnia 28 października 2013 roku, w którym wyraziła negatywną opinię o powódce. Pozwana w piśmie tym podała, że badania zostały zlecone osobie, „która nie posiada żadnych zasobów technicznych ani kadrowych do wykonywania powyższego zlecenia”. Ponadto wskazano, iż „dowodem na tzw. dorobek badawczy Pani S. P. (...) są referencje klientów umieszczone na jej stronie internetowej – gdzie wszystkie referencje odnoszą się tylko do projektów realizowanych przez (...). Podkreślono także, że „K. prowadzi politykę premiowania ludzi, którzy byli naszymi pracownikami a z którymi nasza firma się rozstała i którzy bez zasobów technicznych i kadrowych chcą zaistnieć na rynku badawczym”. Pozwana w tym piśmie odniosła się również do sytuacji rodzinnej powódki: „Fakt zwrócenia się przez UM z zapytaniem do Pani S. P., której nazwisko jest znane w K. nie ze względu na jej własny dorobek badawczy (bo takiego nie ma), ale ze względu na pozycję męża decydującego o udzielaniu kredytów w (...). Tym samym pozwana zdaniem powódki, zarzuciła jej korupcję. Zamieszczone w piśmie stwierdzenia według powódki naruszają jej dobra opinii, ograniczają jej możliwości zawodowe. Według powódki powyższe działania wypełniają dyspozycję art. 24 k.c. a także stanowią czyn nieuczciwej konkurencji wypełniający dyspozycję art. 14 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

(pozew k. 2-12)

W piśmie z dnia 5 stycznia 2015 roku powódka zmieniła żądanie pozwu w zakresie pkt. 3 i 4 w ten sposób, że w pkt. 3 wniosła o zobowiązanie pozwanej do odwołania nieprawdziwych zarzutów zamieszczonych w piśmie z dnia 28 października 2013 roku skierowanym do Urzędu Miasta K. poprzez wystosowanie do wyżej wskazanego podmiotu pisemnego oświadczenia o następującej treści: „W związku z pismem z dnia 28 października 2013 roku oświadczam, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością dopuściła się naruszenia dobrego imienia Pracowni Badawczej C. S. P. przez zarzucenie jej braku profesjonalizmu i doświadczenia zawodowego. Oświadczam, iż informacje przedstawione w powyższym piśmie są nieprawdziwe”. W pkt. 4 powódka wniosła o zobowiązanie pozwanej spółki do przedstawienia kopii oświadczenia powódce wraz z dowodem nadania oświadczenia do Urzędu Miasta K.”

(pismo k. 101 – 106)

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwana podniosła, że informacje przedstawione przez pozwaną w piśmie z dnia 28 października 2013 roku dotyczące wyboru powódki do wykonania przez nią projektu „Strategia (...) M. K. na lata 2014 – 2020” (...), a także dotyczące jej zasobów technicznych i kadrowych – nie są informacjami nieprawdziwymi, czy też wprowadzającymi w błąd o przedsiębiorstwie powódki. Prawdą jest, że na dzień 24 lipca 2013 roku powódka nie posiadała takiego zaplecza techniczno - kadrowego jak pozwana spółka, która istnieje na rynku już ponad 17 lat. „Dorobek badawczy”, na który powołuje się powódka stanowi w istocie „intelektualną wartość (...). Na stronie internetowej powódki zostały przez nią opublikowane referencje wystawione w czasie, kiedy S. P. była pracownikiem pozwanej a ponadto przez podmioty, które są kontrahentami pozwanej. W ofercie skierowanej do (...) na realizację projektu powódka, opisując swoje doświadczenie zawodowe, wskazała na wymienione poniżej projekty, które realizowała wyłącznie w ramach zatrudnienia w pozwanej spółce. Ponadto powódka nie przedstawiła żadnych dowód na okoliczność wykazania, iż według stanu na dzień 24 lipca 2012 roku posiadała którykolwiek z certyfikatów, które zostały szczegółowo opisane w piśmie z dnia 28 października 2012 roku. Prawdą są zatem informacje wymienione w piśmie z dnia 28 października 2013 roku iż „Wybrana do realizacji Państwa zamówienia jednoosobowa firma nie posiada takiego zaplecza ani nie poddaje się weryfikacji standardom badawczym. Nie posiada żadnego z wyżej wymienionych certyfikatów gwarantujących rzetelną realizację zadań”. Zdaniem pozwanej prawdą jest, że mąż S. P., A. P. (1) był pracownikiem Banku (...) SA, zajmującym stanowisko związane z udzielaniem kredytów. Prawdziwe są spostrzeżenia w kwestionowanym piśmie, że w tak małym mieście jak K., bardziej rozpoznawalny w dniu 24 lipca 2013 roku był A. P. (1) niż jego żona S. P.. Z tych przyczyn, zarzuty powódki, że pismem z dnia 28 października 2013 roku pozwana zarzuciła jej korupcję są niczym innym, jak tylko próbą zniesławienia pozwanej. Zdaniem pozwanej nie może być mowy o jakimkolwiek wprowadzeniu (...) w błąd w następstwie otrzymania pisma od pozwanej, skoro (...) nie zerwał współpracy z powódką z przyczyn przedstawionych w piśmie z dnia 28 października 2013 roku, a wręcz przeciwnie nie dał im wiary i wyjaśnił, że współpraca z powódką jest uzasadniona faktycznie i prawnie, to przepisy art. 24 k.c., art. 14 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, oraz art. 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nie mogą mieć zastosowania w niniejszej sprawie. Nieuprawnione są także twierdzenia powódki, że zamieszczone w dniu 3 grudnia 2013 roku oraz w dniu 31 stycznia 2014 roku na stronie internetowej [www\(...\)](http://www(...)) dwa artykuły, wpływają negatywnie na wizerunek powódki jako przedsiębiorcy.

(odpowiedź na pozew k. 62 – 69)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka prowadzi działalność gospodarczą w zakresie badania rynku i opinii publicznej. Nie zatrudnia pracowników, ale współpracuje z innymi osobami prowadzącymi odrębne działalności. Powódka nie posiada certyfikatów.

(dowód: wydruk z CEIDG k. 15, zeznania powódki e-protokół z dnia 26 stycznia 2016 roku 00:24:56 min.)

Działalność o takim samym charakterze prowadzi także pozwana.

(dowód: odpis z KRS)

Powódka była zatrudniona w okresie od 16 sierpnia 2005 roku do 30 kwietnia 2012 roku w (...) Centrum (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.. W okresie zatrudnienia wykonywała pracę na stanowisku: analityk ds. rozwoju portalu freecpd, dyrektor działu projektów własnych, dyrektor działu analiz rynku budowlanego.

(świadcstwo pracy k. 72, zeznania świadka A. P. e-protokół z 28 lipca 2015 roku 01:26:09 min, zeznania świadka E. S. e-protokół z 28 lipca 2015 roku, 01: 35:18 min)

W dniu 7 listopada 2011 roku powódka podpisała z pozwaną umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. Powódka zobowiązała się po ustaniu stosunku pracy nie prowadzić działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności prowadzonej przez pracodawcę w szczególności na rzecz podmiotów: (...)/ (...), (...), (...), Grupa (...),

Grupa (...), (...), Grupa (...) and (...), S., (...), (...) (...)n M. (...), (...), (...) (...)a, E. (...), (...), (...), C. (...), Fundacja (...), (...) (...), (...) Instytut Doradztwa i (...), (...) Instytut (...), Agencja (...), (...) Polska, (...), P (...), (...), (...).

(umowa k. 73)

W 2012 roku powódka otrzymała referencje od (...), (...), (...), R. jako osoba, z którą firmy te współpracowały jako z pracownikiem pozwanej spółki.

(referencje k. 77 – 80)

Powódka w ramach prowadzonej działalności wystosowała do (...) ofertę ogólną dotyczącą badań rynku promując swoje usługi. (...) wystosował do powódki zapytanie dotyczące stworzenia końcowej wersji dokumentu, pt. „Strategie (...) M. K. na lata 2014 – 2020”. Z takim zapytaniem (...) wystąpił jeszcze do dwóch innych podmiotów.

(zeznania świadka M. A. e-protokół z 28 lipca 2015 roku, 00:53:58 min, zeznania świadka M. K. e-protokół z 28 lipca 2015 roku, 01:06:18 min)

W ramach prowadzonej działalności powódka zgłosiła zapytanie ofertowe do Urzędu Miasta K., który przeprowadzał postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na wykonanie usługi polegającej na realizacji badań jakościowych i ilościowych na reprezentatywnej grupie mieszkańców K., prowadzeniu spotkań warsztatowych oraz stworzeniu końcowej wersji dokumentu, pt. „Strategie (...) M. K. na lata 2014 – 2020”. W wyniku przeprowadzonej procedury Urząd Miasta K. wybrał ofertę Pracowni Badawczej C. S. P. – jako najkorzystniejszą.

W przedstawionej przez powódkę Ofercie realizacji projektu powódka wskazała, że w zakresie projektów realizowanych dla klientów instytucjonalnych oraz projektów społecznych realizowanych w ciągu ostatnich 7 miesięcy dysponuje następującym doświadczeniem:

- Analiza makroekonomiczna obecnych i przyszłych potrzeb rozwojowych Województwa (...) oraz katalog zmian gospodarczych” na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...);

- Rynek mieszkaniowy w S. na tle wybranych miast P. – K. P., G., W. oraz rynek hotelowy w S.” na zlecenie Gminy M. S.,

- Trzy scenariusze proponowanych zmian i zachowań w warunkach kryzysu gospodarczego,

(...) rynku budowlanego” na zlecenie OtawaGroup sj. w ramach projektu „Trendy rozwojowe w sektorze budowlanym – analiza zjawiska w województwie (...)”,

- Opracowanie raportu podsumowującego (...) rynek budowlany w ramach projektu „Trendy rozwojowe w sektorze budowlanym – analiza zjawiska w województwie (...)”,

- „Określenie trendów rozwojowych i nasycenia rynku usługami związanymi z zawodami informatyka i fryzjera na podstawie danych zastanych, dokumentów strategicznych dla regionu i poszczególnych powiatów” w ramach projektu „Innowacyjne szkolnictwo zawodowe na M.”,

- „Dokonanie analizy kształcenia zawodowego w kontekście wprowadzanych zmian w szkolnictwie zawodowym” w ramach projektu „Innowacyjne szkolnictwo zawodowe na M.”,

- „Pozyskanie opinii i informacji od pracodawców i przedsiębiorców w zakresie kwalifikacji i kompetencji oczekiwanych od absolwentów/absolwentek szkół zawodowych wchodzących na rynek pracy” w ramach projektu „Innowacyjne szkolnictwo zawodowe na M.”,

- „Dokonanie analizy poziomu przygotowania uczniów i uczennic do nauk zawodu informatyka i fryzjera – pozyskanie opinii pracodawców, przedsiębiorców, nauczycieli/nauczycielek kształcenia zawodowego w odniesieniu

do trzech poziomów kompetencyjnych: wiedzy – kwalifikacji – umiejętności społecznych wymaganych od przyszłych pracowników” w ramach projektu „Innowacyjne szkolnictwo zawodowe na M.”,

- „Badania pracodawców w zakresie pozyskania informacji na temat kwalifikacji i kompetencji pożądaných od absolwentów szkół zawodowych kształcących w zawodach technik informatyk oraz technik usług fryzjerskich/fryzjer. Przeprowadzenie 60 wywiadów (...) oraz 3 (...) wraz z opracowaniem raportu z badań” w ramach projektu „Innowacyjne szkolnictwo zawodowe na M.”,

- „Aktywizacja społeczno-ekonomiczna kobiet na poziomie lokalnym i regionalnym” w powiecie (...). Organizacja, przeprowadzenie, transkrypcja 81 (...) wśród: pracodawców, pracowników, długotrwale bezrobotnych, osób zwolnionych z zakładów pracy.

W ofercie tej powódka przedstawiła ponadto zespół merytoryczny z ramienia wykonawcy, który przedstawiał się następująco: S. P. – Kierownik Projektu Prac nad Strategią, odpowiedzialna za całość prac badawczo – analitycznych, w tym w szczególności nad realizacją analizy danych zastanych oraz (...), moderator warsztatów, K. A. – odpowiedzialna za prace analityczne oraz realizację wywiadów wśród przedsiębiorstw oraz ankiet audytoryjnych wśród uczniów/studentów oraz przedstawicieli (...), D. P. – konsultant w zakresie narzędzi badawczych oraz próby, A. S. – statystyk, odpowiedzialny za prognozowanie i tworzenie scenariuszy rozwoju.

(oferta realizacji projektu k. 82 – 95)

Urząd Miasta K. nie zwrócił się do pozwanej z zapytaniem o przedstawienie oferty.

W związku z powyższym, w wyniku wyboru oferty powódki, pozwana skierowała do (...) pismo z dnia 28 października 2013 roku podpisane przez prezes zarządu pozwanej spółki (...). Pismo to brzmiało następująco:

„Kierując największym w regionie (...) instytutem badawczym (...) Centrum (...) z o.o. oraz mając na uwadze wydatkowanie przez Urząd Miasta w K. środków publicznych, zwracam się z prośbą o wyjaśnienie w jaki sposób został dokonany wybór zespołu badawczego, który przeprowadza i opracowuje badania w ramach Strategii (...) miasta K. na lata 2014-2020.

Jesteśmy zszokowani faktem, że stosując tryb rozpoznania cenowego zgodnie z Regulaminem udzielania zamówień publicznych, których wartość nie przekracza wyrażonej w złotych równowartości kwoty 14.000 euro, nawet NIE ZWRÓCILIŚCIE się Państwo do naszego instytutu z takim zapytaniem.

Wyrażam głębokie zaniepokojenie faktem, że przy zleceniu prac badawczych przez Urząd Miasta K. nie bierze się pod uwagę tak poważnego instytutu badawczego jakim jest (...) Centrum (...) z siedzibą w K. a badania w ramach tworzonej Strategii (...) M. zleca się osobie prowadzącej działalność gospodarczą, która nie posiada ŻADNYCH zasobów technicznych ani kadrowych do wykonania powyższego zlecenia (dowodem jest fakt, że do realizacji zlecenia zaprosiła inne 4 osoby prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą). Żadna z tych osób nie posiada również własnego dorobku badawczego, a prezentowany przez te osoby „dorobek” to w większości projekty realizowane przez nasz instytut, w których osoby te uczestniczyły jako jedna z wielu osób w dużym zespole. Dowodem na tzw. „dorobek badawczy” pani S. P. prowadzącej jednoosobową działalność gospodarczą pod nazwą C., której to Urząd Miasta zlecił badania są referencje klientów umieszczone na jej stronie internetowej- gdzie WSZYSTKIE referencje odnoszą się TYLKO do projektów REALIZOWANYCH przez (...), w których Pani P. uczestniczyła jako jedna z wielu osób zespołu i które to projekty są (...) a nie Pani P..

(...) Centrum (...) funkcjonuje na rynku badawczym od 1996 roku. Posiada siedzibę w K., zatrudnia na umowę o pracę (...) osób (w tym osoby młode) I 67 osób na stałą umowę zlecenia (w tym osoby 50+) w systemie teleankieterskim (codziennie na 2 zmiany). Jesteśmy LICZĄCYM się pracodawca na rynku (...). Płacimy duże podatki do UM, w tym podatki od nieruchomości ok. 1000 m2, gdzie znajdują się zasoby KONIECZNE przy profesjonalnej realizacji badań (pracownie, serwerownie, etc).

Czy jest możliwe, aby w czasach dużego bezrobocia, miasto ignorowało firmę dającą stabilnie, od wielu lat pracę dla ponad 100 osób (w tym w wieku zagrożonym największym strukturalnym bezrobociem), kształcąca kadre, w tym również za granicą, płacącą duże podatki i prowadzącą działalność badawczą wg najlepszych europejskich standardów?

Czy (...) powinien przenieść swoją siedzibę do innego miasta, bo K. prowadzi politykę premiowania ludzi, którzy byli naszymi pracownikami a z którymi nasza firma się rozstała i którzy bez zasobów technicznych i kadrowych chcą zaistnieć na rynku badawczym?

Fakt zwrócenia się przez UM z zapytaniem do Pani S. P., której nazwisko jest znane w K. nie ze względu na jej własny dorobek badawczy (bo takiego nie ma), ale ze względu na pozycję męża decydującego o udzielaniu kredytów w (...), i z pominięciem w zapytaniu (...) jest wątpliwy co do intencji. Wątpliwość tą również pogłębia fakt, iż zapytanie było skierowane również do firmy pani V. R., która obecnie uczestniczy z Panią P. w przedmiotowym zamówieniu.

(...) Centrum (...) realizuje złożone projekty badawcze w kraju oraz na arenie międzynarodowej od 1996 roku. W 2011 roku uzyskaliśmy status Instytutu badawczego oraz Centrum (...) nadanego przez Ministerstwo Gospodarki. Nasi klienci wywodzą się zarówno z sektora biznesu jak i z sektora publicznego. Nasz profesjonalizm między innymi docenili: Ministerstwo Sprawiedliwości, Ministerstwo Gospodarki, Ministerstwo Nauki i szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej raz wiele innych urzędów administracji centralnej oraz administracji regionalnych, w tym Urzędy Marszałkowskie, Starostwa Powiatowe, Urzędy Miast.

Jako jedna z niewielu agencji badawczych w Polsce (...) realizuje w kooperacji z partnerami zagranicznymi nowatorskie projekty finansowane przez Komisję Europejską w ramach Programów Ramowych, programu Inteligentna (...), L. da V. oraz (...) na rzecz (...) Obywateli K. Trzecich.

W ciągu 17-stu lat swojej działalności, której „trzon badawczy” znajduje się na terenie K., zrealizowaliśmy kilkaset projektów badawczych: krajowych i międzynarodowych. Bogata działalność (...) wykorzystująca synergię różnorodnych poczynań, stawia firmę na pozycji podmiotu unikalnego na polskim rynku.

Firma (...) jest członkiem wielu prestiżowych polskich i międzynarodowych organizacji takich jak: (...) (Organizacja Firm (...)), (...) ((...)), (...) ((...) Platform, (...)), (...) ((...), Zrzeszenie (...)), (...) Budownictwo (...), (...) B. dla Regionu. Oprócz tego z wieloma organizacjami oraz ośrodkami naukowymi (...) również współpracuje np. krajowa izba Gospodarcza, Politechnika (...), (...) M. K. (2) w T., (...) i wiele innych.

(...) dysponuje profesjonalnym zapleczem do realizacji badań, na które składa się (...) posiadające 35 stanowisk wyposażonych w profesjonalny sprzęt i oprogramowanie służące realizacji oraz transmisji a także nowoczesna sala szkoleniowo – konferencyjna. W firmie obecnie zatrudnionych jest 40 pracowników merytorycznych, w tym osoby posiadające tytuł doktorski oraz osoby w trakcie studiów doktoranckich.

Realizacja badań w naszym instytucie podlega bieżącym audytom ISO oraz PKJPA (Program Jakości Pracy Ankieterów). (...) posiada certyfikat Programu Kontroli Jakości Pracy Ankieterów aż w 5 kategoriach: Badania realizowane techniką ankieterskich wywiadów osobistych/audytoryjnych – (...)Badania realizowane techniką ankieterskich wywiadów telefonicznych z systemowym wspomaganie komputerowym – CATI, Badania jakościowe. Badania (...), - M. S..

Wybrana do realizacji Państwa zamówienia jednoosobowa firma nie posiada takiego zaplecza ani nie poddaje się weryfikacji standardom badawczym. Nie posiada żadnego z wyżej wymienionych certyfikatów gwarantujących rzetelną realizację badań.

Jako jedyna agencja badawcza w Polsce, (...) jest laureatem wielu nagród w dziedzinie innowacyjności oraz zwycięzcą rankingów innowacyjności przeprowadzanych przez instytucje naukowe. Poniżej przedstawiam kilka nagród i wyróżnień:

W 2013 roku Instytut (...) został (...) przyznawanej na podstawie badań Instytutu (...) Polskiej Akademii Nauk;

W 2012 osiągnięcia Instytutu (...) na polu doradztwa dla polskiego sektora budowlanego zostały docenione i wyróżnione w konkursie (...) 2012;

W 2011 roku (...) zdobyło nagrodę w konkursie Innowacja Roku 2011, organizowanym przez (...) w Dzienniku Gazecie Prawnej, pod patronatem Wydziału Nauk (...) Polskiej Akademii Nauk;

W 2010 roku (...) za wybitne osiągnięcia uzyskane w Programach Ramowych UE w latach 1999-2009 zostało laureatem przyznawanej przez Krajowy Punkt Kontaktowy Programów Badawczych UE, N. Kryształowej Brukselki 2010 w kategorii najlepszych przedsiębiorstw;

W 2009 roku (...) zajął 19 miejsce w organizowanym przez Instytut (...) Polskiej Akademii Nauk rankingu 500 najbardziej innowacyjnych przedsiębiorstw w Polsce.

W 2008 roku (...) zostało laureatem Konkursu Innowacja Roku 2008 za innowacyjne działania technologiczne prowadzone w ramach (...);

W 2007 roku (...) został laureatem pierwszej nagrody w kategorii małe i średnie przedsiębiorstwo oraz w ogólnopolskim rankingu jako najbardziej innowacyjne przedsiębiorstwo w Polsce w Rankingu 500 najbardziej innowacyjnych przedsiębiorstw w 2007 roku prowadzonego przez Instytut (...) Polskiej Akademii Nauk.

W 2005 (...) zostało laureatem I nagrody Kryształowej Brukselki 2004 w kategorii małych i Średnich przedsiębiorstw biorących udział w 6. Programie Ramowym na rzecz (...), (...) Technologicznego i Wdrożeń.

Dorobek badawczy (...) jest ogromny a liczne nagrody i wyróżnienia powodują, że (...) jest badawczą i naukową wizytówką miasta.

Mając powyższe na uwadze proszę jeszcze raz o odpowiedź w jaki sposób został wykonany wybór zespołu badawczego pracującego przy strategii M. K. oraz dlaczego przy tym wyborze nie uwzględniono (...)?”

(dowód: pismo k. 24 – 26, zeznania prezes zarządu pozwanej M. G. e-protokół z 26 stycznia 2016 roku, 00:40:59 min)

W odpowiedzi Prezydent Miasta K. przesłał do pozwanej pismo z dnia 19 listopada 2013 roku następującej treści: „W odpowiedzi na pismo z dnia 28 października br. chciałbym poinformować, że pracownia badawcza C. została wybrana zgodnie z obowiązującymi w tym względzie regulacjami wewnętrznymi Urzędu Miasta i innymi przepisami. Jak Państwo wiecie rozpoznanie cenowe dotyczyło trzech niepowiązanych kapitałowo i właścicielsko podmiotów, z których wybrany został ten, który zaoferował najniższą cenę.

Chciałbym jednocześnie nadmienić, że podczas tworzenia Strategii M. K. (3) w latach 2011-2012, konieczne okazało się zlecenie prac badawczych. Wówczas (sierpień 2011) Urząd Miasta K. zwrócił się bezpośrednio do Państwa z prośbą o przeprowadzenie badań w ramach tworzonego dokumentu, nie jest więc tak, iż nie pamiętamy o Państwa firmie.

Wierzę, że w przyszłości będzie jeszcze wiele okazji do współpracy w różnych dziedzinach. W związku z tym chciałbym prosić o przesłanie kompletnej oferty usług świadczonych przez (...) Sp. z o. o. dla gmin miejskich. Zachęcam do utrzymywania kontaktów z samorządem miejskim i przekazywanie nam ofert współpracy.”

(pismo k. 27)

W dniu 27 listopada 2013 roku pozwana złożyła do (...) wniosek o wszczęcie postępowania administracyjnego w przedmiocie wyjaśnienia podstaw prawnych i faktycznych przyjętych przez (...) w wyborze oferty S. P. w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego na wykonanie usługi polegającej na realizacji badań jakościowych i ilościowych na reprezentacyjnej grupie mieszkańców K., prowadzeniu spotkań warsztatowych oraz stworzeniu końcowej wersji dokumentu pt. „Strategia (...) M. K. na lata 2014 – 2020”. Ponadto pozwana wniosła o ustalenie jakie dokumenty i informacje zostały przedstawione urzędowi przez powódkę, oraz jakie czynności sprawdzające podjął urząd w zakresie zweryfikowania prawdziwości tych dokumentów i informacji. A także o ustalenie czy S. P. brała również udział w innych postępowaniach przed urzędem o udzielenie zamówienia publicznego. Postanowieniem z dnia 20 grudnia 2013 roku Prezydent Miasta K. odmówił wszczęcia postępowania w sprawie. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w S., postanowieniem z dnia 4 lutego 2014 roku utrzymało w mocy zaskarżone przez pozwaną postanowienie Prezydenta Miasta K. z dnia 20 grudnia 2013 roku.

(wniosek k. 43, postanowienie k. 46, k. 48)

W dniu 3 grudnia 2013 roku na stronie internetowej www(...) został zamieszczony artykuł pt. „Strategia rozwoju powiatu bez pompy”. W treści tego artykułu wskazano: „Jeśli chodzi o strategię w mieście to balon nieco spuścił powietrze. Tam wyłoniono firmę również z zapytań ofertowych (3 firmy), a procedura wzbudziła wątpliwości innych (...) firm. Sprawa jest rozwojowa o czym wkrótce”

(wydruk ze strony internetowej k. 28 – 31)

(...) lokalne, portal internetowy nagłośniły kwestię wyboru przez (...) oferty powódki.

(zeznania świadka M. A. e-protokół z 28 lipca 2015 roku, 00:31:09 min.)

Mąż powódki w czasie, kiedy powódka występowała z ofertą do (...) był pracownikiem banku, którego klientem jest (...). Aktualnie jest dyrektorem centrum biznesowego w K. i bierze udział w procedurze przyznawania kredytów przedsiębiorcom.

(zeznania świadka M. A. e-protokół z 28 lipca 2015 roku, 00:44:36 min, zeznania świadka M. K. e-protokół z 28 lipca 2015 roku, 01:17:22 min, zeznania świadka A. P. e-protokół z 28 lipca 2015 roku 01:26:09 min)

W dniu 31 stycznia 2014 roku ukazał się kolejny artykuł na stronie internetowej www(...) o następującej treści: „Od połowy stycznia Prokuratura Rejonowa w Kutnie prowadzi postępowanie w sprawie zawiadomienia przez pozwaną o rzekomym popełnieniu przestępstwa przez osobę, która brała udział w (...) w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego na badania i końcową wersję Strategii (...) M. K. i która przedstawiła w swojej ofercie projekty będące własnością (...) jako własne (...).” Zawiadamiający wskazuje, że właścicielka firmy, która dostała zlecenie z (...) magistratu w konkursowej ofercie z 10 lipca 2013 roku, wymieniła projekty jako własne, a realizowała je jako pracownik (...) z dwoma innymi osobami. Projekty są jednak własnością zawiadamiającego. Są to m.in. „Analiza makroekonomiczna obecnych i przyszłych potrzeb rozwojowych województwa (...) oraz katalog zmian gospodarczych” na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...). „Opracowanie raportu podsumowującego (...) rynek budowlany w ramach projektu „Trendy rozwojowe w sektorze budowlanym – analiza zjawiska w województwie (...)”, „Rynek mieszkaniowy w S. na tle wybranych miast P. K., zjawiska w województwie (...)”, „Rynek mieszkaniowy w S. na tle wybranych miast P., K., P., G., W. oraz rynek hotelowy w S.” na zlecenie Gminy M. S.”.

(wydruk z internetu k. 32 – 33)

Pismem z dnia 9 grudnia 2013 roku powódka wezwała pozwaną do zaniechania naruszeń dóbr osobistych. W odpowiedzi na wezwanie pozwana podniosła, że w żaden sposób nie naruszyła dóbr osobistych powódki jak również nie dopuściła się czynu nieuczciwej konkurencji.

(wezwanie k. 34, odpowiedź na wezwanie k. 38)

Sąd oddalił wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków E. C., A. U., G. K. na okoliczność braku bezprawności działań pozwanej jako zbędny i zmierzający do przedłużenia postępowania, a jednocześnie spóźniony w świetle art. 207 § 6 k.p.c. przy braku wykazania przyczyn niezgłoszenia tych wniosków już w odpowiedzi na pozew.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów prywatnych, których prawdziwość nie była przez strony kwestionowana jak również zeznań świadków i stron, które również w uznać należy za wiarygodne i w zasadzie korelujące ze sobą (poza sferą motywacyjną).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powódka oparła swoje powództwo na podstawie art. 23 k.c i art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c a także na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Znajdujący w niniejszej sprawie zastosowanie art. 23 k.c. wskazuje katalog dóbr osobistych. Powyższy artykuł nie stanowi zamkniętego katalogu dóbr osobistych, ale wymienia w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swobodę sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnice korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukową, artystyczną, wynalazczą i racjonalizatorską. Orzecznictwo wskazuje też inne przykłady dóbr osobistych (orzeczenie Sądu Najwyższego z 28.02.2003 r., VCK 308/02, OSN 2004, Nr 5, poz. 82). Należy również wskazać, że w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że dobra osobiste są to pewne wartości niematerialne łączące się ściśle z jednostką ludzką. Wobec tego istnieje wiele dóbr korzystających z ochrony prawnej i wiele praw osobistych chroniących te dobra. Ponadto przyjmuje się, iż przy wyjaśnieniu istoty dobra osobistego i naruszenia należy posługiwać się kryterium obiektywnym, odwołującym się do przyjętych norm (A. Szpunar, Ochrona dóbr osobistych. Warszawa 1997 r., s. 107 i nast.).

W przypadku naruszenia dóbr osobistych, uprawnionemu przysługują roszczenia przewidziane w art. 24 zd. 1 k.c. zgodnie z którym, ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne, a w razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie.

O tym, czy w konkretnym wypadku doszło do naruszenia dobra, którego ochrony domaga się osoba zgłaszająca żądanie należy brać pod uwagę całokształt okoliczności danej sprawy i stosować kryteria obiektywne. Innymi słowy mówiąc, dla oceny czy doszło do naruszenia dobra osobistego decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie, przy czym należy brać pod uwagę całokształt okoliczności a nie np. zwrot wyrwany z całej wypowiedzi (teza 9 do art. 23 k.c. Komentarz do Kodeksu cywilnego, Księga Pierwsza, Warszawa 1998, s. 66).

Naruszenia dobra osobistego rozumianego jako prawa podmiotowego osoby fizycznej i prawnej dopuszcza się każdy, kto w takie dobro chronione konkretną normą prawną lub zasadami współżycia społecznego, godzi w sposób bezprawny. W konsekwencji na pokrzywdzonym ciąży obowiązek wykazania, że jego dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, natomiast sprawca, dążąc do uwolnienia się od odpowiedzialności powinien udowodnić, że jego działanie nie miało cech bezprawności. Brak bezprawności działania nie oznacza wprawdzie braku zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego, niemniej jednak wyłącza odpowiedzialność tego, kto wykazał, że nie działał bezprawnie.

Trzeba przede wszystkim zaznaczyć, że art. 24 § 1 k.c. wprowadza zasadę domniemania bezprawności i to pozwany w procesie o ochronę dóbr osobistych ma obowiązek wykazania istnienia okoliczności usprawiedliwiających to działanie, a więc wyłączających bezprawność. Przepis art. 24 k.c. nie definiuje pojęcia bezprawności. Przyjmuje się, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne normami prawnymi z całym porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 19 października 1989 roku (II CR 419/89, OSP 11-12/90, poz. 377) wyjaśnił, że „za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste. Jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je oraz że do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia

dóbr osobistych na ogół zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego, działanie w obronie uzasadnionego interesu”.

Dla uchylenia się od odpowiedzialności konieczne jest stwierdzenie przesłanek wyłączających bezprawność. Ponadto, aby można było skutecznie powoływać się na istnienie przesłanek wyłączających bezprawność, trzeba niezależnie od innych okoliczności wykazać prawdziwość twierdzeń dotyczących osoby, w której sferę dóbr osobistych wkroczone.

Stosownie zaś do treści art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W świetle powyższego, żądania określone w tym przepisie przysługują pokrzywdzonemu niezależnie od tego, jakie dobro osobiste zostało naruszone, byleby korzystało ono z ochrony prawnej. Ponadto żądania te są niezależne od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego.

Reasumując powyższe należy stwierdzić, iż podstawową przesłanką cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych jest ustalenie, że dobro osobiste zostało naruszone działaniem bezprawnym jedynie ta przesłanka warunkuje zarówno roszczenie zmierzające do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, np. przeproszenie, jak i roszczenie o zasądzenie zadośćuczynienia.

W niniejszej sprawie powódka wiąże naruszenie swojego dobra osobistego w postaci dobrego imienia z działaniem pozwanej polegającym na skierowaniu do (...) pisma z dnia 28 października 2013 roku.

Po rozważeniu całokształtu okoliczności wynikających z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, Sąd doszedł do wniosku, że sytuacja przytoczona przez powódkę – przy zastosowaniu obiektywnych kryteriów oceny wyczerpuje znamiona naruszenia jej dobra osobistego w postaci dobrego imienia.

Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że dokonując oceny, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego powódki, Sąd zastosował ocenę obiektywną, a nie tylko brał pod uwagę indywidualną wrażliwość osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby (zgodnie z tezą wyrażoną w wyroku Sądu Najwyższego z 5.04.2002 r., III CKN 953/00, LEX nr 55098).

Oceniając całokształt pisma pozwanej z dnia 28 października 2013 roku skierowanego do (...) a w szczególności jego wydźwięk, użyte sformułowania (m. in. „Jesteśmy zszokowani”) i posłużenia się pisownią z użyciem wielkich liter dla podkreślenia wagi tych sformułowań oraz ogólne brzmienie negatywnie oceniające działalność powódki, zarzucające brak profesjonalizmu, kompetencji, bazowanie na pozycji męża a w szczególności stwierdzenie „Fakt zwrócenia się przez UM z zapytaniem do Pani S. P., której nazwisko jest znane w K. nie ze względu na jej własny dorobek badawczy (bo takiego nie ma), ale ze względu na pozycję męża decydującego o udzielaniu kredytów w (...), i z pominięciem w zapytaniu (...) jest wątpliwy co do intencji. Wątpliwość tą również pogłębia fakt, iż zapytanie było skierowane również do firmy pani V. R., która obecnie uczestniczy z Panią P. w przedmiotowym zamówieniu”, Sąd stwierdził, że doszło do naruszenia dobrego imienia powódki, o czym świadczą także publikacje na stronie internetowej (...) z których wynika, iż co najmniej powstały wątpliwości dotyczące rzetelności m. in. powódki i jej udziału w otrzymaniu zlecenia (choć przede wszystkim M. K. jako zlecającego)

Zwrócić należy także uwagę na konsekwencje jakie pociągnęło za sobą skierowanie przez pozwaną pisma do (...), w postaci nagłośnienia kwestii wyboru powódki przez (...) do realizacji projektu w mediach lokalnych i internecie. Wywołało to niewątpliwie pewną reakcję środowiska w stosunku do powódki i bliskich jej osób w tym jej męża i była to reakcja raczej negatywna.

Sąd Apelacyjny w Warszawie, I Wydział Cywilny w wyroku z dnia 19.09.2014, sygn. akt I ACa 1755/13 roku stwierdził: dobre imię osoby naruszają wypowiedzi, które przypisują osobie tej niewłaściwe postępowanie, mogące spowodować utratę do niej zaufania potrzebnego do prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie. Co więcej dla przyznania

ochrony prawnej na podstawie art. 24 Kodeksu Cywilnego nie jest nawet wymagane, aby taka utrata zaufania faktycznie nastąpiła. Wystarczające dla stwierdzenia naruszenia dobra osobistego może być ustalenie, że określona wypowiedź mogła potencjalnie wywołać negatywną ocenę osoby domagającej się ochrony swoich dóbr.

W ocenie Sądu pozwana w wyżej opisanym zakresie dopuściła się działania bezprawnego, gdyż było ono sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Pozwana miała prawo zwrócić się do (...) z pisemnym zapytaniem o motywy jakie kierowały gminą przy wyborze osoby zajmującej się projektem, ale nie w takiej formie i o takim wydźwięku jak to uczyniła, w tym powołując się na pozycję męża powódki. Wskazać należy, że pozwana nie udowodniła, prawdziwości twierdzenia, że przesłanką decydującą o wyborze przez (...), powódki do realizacji projektu było to, że mąż powódki pracował w banku i zajmował się kredytami, jak i nie wykazała braku doświadczenia zawodowego powódki.

„Koniecznym elementem wyłączenia bezprawności działania naruszającego dobra osobiste jest prawdziwość twierdzeń co do faktów. Jego bezprawności nie uchyla nawet dochowanie należytej staranności i rzetelności w sprawdzaniu i wykorzystaniu danych, na których zarzut się opiera” (wyrok SN z dnia 24.06.2015 roku, II PK 207/14, Legalis nr 1331193).

Mając na uwadze powyższe Sąd za zasadne uznał roszczenie powódki w zakresie naruszenia jej dóbr osobistych w postaci dobrego imienia i w oparciu o art. 24 § 1 k.c. orzekł jak w pkt. 1 sentencji wyroku. Tym niemniej Sąd nie ma możliwości ingerencji w treść oświadczenia, którego złożenia żąda strona, gdyż stanowiłoby to naruszenie art. 321 k.p.c., zgodnie z którym Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie). W treści żądanego przez powódkę brzmienia oświadczenia znalazło się sformułowanie: „Oświadczam, iż informacje przedstawione w powyższym piśmie są nieprawdziwe”, którego jednak uwzględnienia nie można uznać za zasadne. Po pierwsze bowiem powódka nie sprecyzowała, które konkretnie informacje zawarte w powyższym piśmie są nieprawdziwe, a po drugie pozwana udowodniła, że część informacji zawartych w tym piśmie była prawdziwa.

Przede wszystkim powódka sama przyznała, że prowadząc działalność gospodarczą nie zatrudnia pracowników ale współpracuje z innymi osobami prowadzącymi odrębne działalności, że nie posiada certyfikatów. Tym samym zarzut, że nieprawdziwe są twierdzenia w piśmie z dnia 28 października 2013 roku odnośnie zlecenia badań osobie „która nie posiada żadnych zasobów technicznych ani kadrowych do wykonywania powyższego zlecenia” jest niezasadny. Podobnie stwierdzenie, iż „nie posiada takiego zaplecza ani nie poddaje się weryfikacji standardom badawczym. Nie posiada żadnego z wyżej wymienionych certyfikatów gwarantujących rzetelną realizację badań” trudno uznać za nieprawdziwe w świetle zeznań samej powódki.

Jednocześnie strona powodowa nie zaprzeczyła prawdziwości twierdzeń zawartych piśmie z dnia 28 października 2013 roku, a dotyczących osiągnięć pozwanej na rynku badawczym, liczby zatrudnionych pracowników, uczestnictwa w krajowych i międzynarodowych organizacjach, posiadanych certyfikatów, zdobytych nagród i wyróżnień wskazanych w ww. piśmie, uzyskanego statusu instytutu badawczego, posiadanych przez pozwaną certyfikatów takich jak: certyfikat Programu Kontroli Jakości Pracy Ankieterów aż w 5 kategoriach: Badania realizowane techniką ankietarskich wywiadów osobistych/audytoryjnych – (...)Badania realizowane techniką ankietarskich wywiadów telefonicznych z systemowym wspomaganie komputerowym – CATI, Badania jakościowe. Badania (...), - M. S.. wskazać przy tym należy, iż znakomita większość tego pisma zawiera swego rodzaju „autoreklamę” pozwanej.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego sprawy wynika, że prawdziwe jest twierdzenie pozwanej zawarte w piśmie z dnia 28 października 2013 roku, że prezentowany przez powódkę dorobek to w większości projekty realizowane przez instytut, w których powódka uczestniczyła jako pracownik pozwanej. Potwierdziła to sama powódka S. P. zeznając: „W ofercie dla miasta wskazałam, że posiadam doświadczenie w realizacji projektów. Nie wskazałam, że moja firma je realizowała. Zamieściłam referencje udzielane mi jako kierownikowi działów (...). Nie odnosiły się one do tych projektów. Nie posiadam certyfikatów. Nie wykonuję dużo projektów” (e-protokół z dnia 26 stycznia 2016 roku, 00:24:56 min.). Z tych też względów Sąd ograniczył treść żądanego oświadczenia poprzez usunięcie ostatniego jego zdania i w tej części oddalił powództwo jako niezasadne. Istniałaby bowiem możliwość uwzględnienia takiego

roszczenia, ale jedynie poprzez precyzyjne wskazanie informacji nieprawdziwych, a nie ogólne wskazanie, iż wszystkie informacje są nieprawdziwe.

Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania nakazanie pozwanej zapłaty kwoty 75.000 zł na cel (...) na rzecz (...) we F..

Ochronie dóbr osobistych służą roszczenia o charakterze niemajątkowym i majątkowym. Warunkiem uwzględnienia tych ostatnich jest przesłanka winy podmiotu dokonującego naruszenia (tak SN w wyroku z dnia 17.05.2006 r. w sprawie I CSK 81/05, opubl. OSP 2007/3/30). W polskim systemie prawa krzywdę moralną naprawia się przede wszystkim przez środki ochrony niemajątkowej przewidziane w przepisie art. 24 k.c., ukierunkowane na usunięcie skutków wyrządzonej czynem bezprawnym krzywdy. Pokrzywdzonemu przysługuje także inny środek ochrony, o charakterze majątkowym, w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Jest to roszczenie samodzielne, niezależne od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia (art. 448 k.c.). Osoba, której dobra osobiste naruszono, ma pełną swobodę wyboru roszczenia. Sądowi pozostawiona jest jednak ocena celowości skorzystania z konkretnego środka, jego adekwatności do rodzaju naruszonego dobra oraz do rozmiaru doznanej krzywdy. Środki ochrony naruszonego dobra muszą być adekwatne do samego naruszenia i należy dokonać ich wyboru z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy (por. wyroki SN z dnia 5 lutego 1969 r., I CR 500/67, wyrok z dnia 8 stycznia 1976 r., I CR 237/75). Zadośćuczynienie, o którym mowa w przepisie art. 448 k.c., ma służyć wywołaniu u poszkodowanego uczucia satysfakcji w sytuacji, gdy inne środki nie są wystarczające dla usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych. Jego fakultatywność oznacza, iż przyznanie poszkodowanemu ochrony w tej właśnie formie zależy od oceny Sądu, opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy. Nie oznacza to przy tym dowolności w podejmowaniu decyzji przez Sąd, który może odmówić zasądzenia sumy pieniężnej wówczas, gdy stwierdzi - w oparciu o zobiektywizowane kryteria - że nie zachodzi potrzeba zadośćuczynienia za krzywdę moralną poprzez jej zrekompensowanie w formie pieniężnej. Swoboda decyzji Sądu odnosi się do oceny tego, czy w danej sytuacji zadośćuczynienie jest odpowiednim sposobem rekompensaty krzywdy, czy też przeciwnie, istnieją dostateczne możliwości naprawienia krzywdy w drodze zastosowania środków ochrony niemajątkowej (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24.07.2008 r., I ACa 1150/06, opubl. OSAW 2008/4/10 – wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi, I Wydział Cywilny z dnia 21 sierpnia 2015 roku, sygn.. akt I ACa 227/15, Legalis nr 1349115).

Oceniając podniesione pod adresem powódki zarzuty i sformułowania jakich użyła pozwana piśmie z dnia 28 października 2013 roku, w szczególności dotyczące powiązania braku doświadczenia powódki i udzielenia jej zamówienia z uwagi na stanowisko zajmowane przez jej męża, , należy dojść do wniosku, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci dobrego imienia i mogło wywołać po stronie powódki poczucie krzywdy. Nie można jednak pominąć okoliczności, iż pozwana wystąpiła również z zawiadomieniem do prokuratury oraz innymi roszczeniami sądowymi w stosunku do powódki (w tym dotyczącymi naruszenia zakazu konkurencji) pomiędzy stronami i w ocenie Sądu to całokształt tych działań wywoływał wspomniane wyżej poczucie krzywdy. Tym niemniej w tym konkretnym postępowaniu zachowania te nie były objęte roszczeniem pozwu, a zatem nie zostały one także poddane ocenie Sądu i nie przeprowadzono postępowania dowodowego na te okoliczności. Okoliczności te znane są Sądowi z zeznań powódki (e-protokół z dnia 26 stycznia 2016 r. adnotacje 00.03.39 i 00.20.00, k-149v) i jak z nich wynika, to właśnie te działania a nie samo pismo, które było ich pierwszym przejawem, wywołały u powódki te w pełni zrozumiałe odczucia.

Sąd orzeka jednak w zakresie żądania objętego pozwem i okoliczności nim objętych, a zatem nie ma możliwości oceny innych okoliczności. Biorąc natomiast pod uwagę adresata i samą treść pisma z dnia 28 października 2013 r. (a to ono stanowiło podstawę faktyczną roszczenia pozwu), to pomimo uznania, iż doszło do naruszenia dobrego imienia powódki Sąd uznał, że nie zachodzi potrzeba zadośćuczynienia za krzywdę moralną poprzez jej zrekompensowanie w formie pieniężnej.

Sposób usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego powinien być proporcjonalny i adekwatny do naruszenia. W szczególności, jak wynika z art. 24 § 1 k.c, może to być złożenie oświadczenia albo zapłata odpowiedniej sumy zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego lub na wskazany cel społeczny. Można też żądać zarówno świadczenia

majątkowego, jak i dokonania czynności o charakterze niemajątkowym. Zastosowane środki powinny jednak pozostawać w odpowiedniej proporcji do naruszenia, co oznacza, że nie powinny stanowić nadmiernej represji (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 20 kwietnia 2011 r, I CSK 500/10, Legalis 348443). Taką nadmierną represję w okolicznościach rozpoznawanej sprawy stanowiłoby zasądzenie od pozwanej na cel społeczny kwoty 75.000 zł.

Zdaniem Sądu dostateczną a tym samym wystarczającą formą naprawy krzywdy jest złożenie przez pozwaną oświadczenia do (...) o dopuszczeniu się naruszenia dobrego imienia powódki jak w pkt. 1 wyroku. Dlatego Sąd powództwo w zakresie żądania nakazania pozwanej zapłaty kwoty 75.000 zł na cel społeczny oddalił.

Sąd oddalił także powództwo w zakresie żądanie zaniechania działań naruszających dobra osobiste powódki.

Powód może dochodzić zaniechania określonych przez siebie działań (por. S. Grzybowski, Ochrona dóbr osobistych, s. 133; S. Dmowski, [w:] Dmowski, Rudnicki, Komentarz K.C. 2009, s. 120, pkt 11). Nie może więc zostać uwzględnione powództwo, w którym powód domaga się zaniechania wszelkich działań mogących stanowić w przyszłości naruszenie jego dóbr osobistych. Powinien wskazać zarówno zagrożone dobro osobiste, jak i zachowania, od których pozwany ma się powstrzymać (Komentarz do art. 24 k.c. pod red. Pietrzykowskiego, 2015 rok)

Żądanie zaniechania działań naruszających dobra osobiste powódki, polegających na rozpowszechnianiu nieprawdziwych i wprowadzających w błąd informacji o przedsiębiorstwie powódki zostało sformułowane zbyt ogólnikowo. Powódka nie wskazała konkretnie jakich informacji miałby dotyczyć zakaz ani nie określiła naruszanego dobra osobistego powódki. Ponadto jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego pozwana zaprzestała podejmowania działań deprecjonujących powódkę, a zatem cel roszczenia został osiągnięty. Dlatego powództwo w tym zakresie należało oddalić.

Powód podnosił, że pozwana formułując pismo z dnia 28 października 2013 roku dopuściła się czynu nieuczciwej konkurencji.

Uznanie konkretnego działania za czyn nieuczciwej konkurencji wymaga zatem ustalenia, na czym ono polegało i zakwalifikowania go pod względem prawnym przez przypisanie mu cech konkretnego deliktu wskazanego w Rozdziale 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji² (Czyny nieuczciwej konkurencji – art. 5 – 17) lub deliktu tam nieujętego ale odpowiadającego hipotezie art. 3 ust. 1. Czyny konkurencyjne powinny być badane przede wszystkim w świetle przesłanek określonych w art. 5 – 17, a dopiero gdy nie mieszczą się w dyspozycji któregośkolwiek z tych przepisów, podlegają ocenie według klauzuli generalnej art. 3 ust. 1. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 lutego 2014 roku, VI ACa 788/13, portal orzeczeń)

Dla zaistnienia czynu nieuczciwej konkurencji z art. 14 ZNKU jest konieczne, aby działanie przedsiębiorcy spełniało łącznie następujące przesłanki: po pierwsze, działanie musi polegać na rozpowszechnianiu informacji; po drugie, informacje te mają być nieprawdziwe (fałszywe) lub wprowadzające w błąd; po trzecie, informacje muszą dotyczyć samego przedsiębiorcy, który je rozpowszechnia (naruszyciela), jego przedsiębiorstwa, towarów albo usług lub osoby innego przedsiębiorcy, jego przedsiębiorstwa, towarów lub usług, a po czwarte, informacje mają być rozpowszechniane w celu przysporzenia korzyści lub wyrządzenia szkody.

Wskazane przesłanki mają charakter kumulatywny. W konsekwencji, brak realizacji chociażby jednej z tych przesłanek uniemożliwia kwalifikację określonego działania jako czynu nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 14 ZNKU. Nie oznacza to, że działanie takie nie stanowi czynu nieuczciwej konkurencji. W dalszym ciągu zachodzi bowiem w takim przypadku możliwość jego kwalifikacji jako takiego na podstawie innych przepisów ZNKU, dotyczących nazwanych czynów nieuczciwej konkurencji lub na podstawie klauzuli generalnej z art. 3 ust. 1 ZNKU. Czynem nieuczciwej konkurencji z art. 14 ZNKU jest działanie polegające na rozpowszechnianiu informacji wskazanych w przepisie. Zasadnicze znaczenie dla nakreślenia ram omawianego deliktu ma zatem sposób rozumienia pojęcia „rozpowszechnianie”. Jak już zasygnalizowano, pojęcie to jest przedmiotem rozbieżnych interpretacji w wypowiedziach przedstawicieli nauki przedmiotu.

Zgodnie z dominującym poglądem, pojęcie rozpowszechniania należy interpretować szeroko. Jego zakresem objęte jest każde działanie polegające na przekazywaniu lub podawaniu informacji do wiadomości innych osób. Dla kwalifikacji takiego działania jako rozpowszechniania nie ma znaczenia, czy jest ono podejmowane w sposób publiczny. Tak samo bez znaczenia jest, czy informacja została przekazana do nieokreślonego kręgu odbiorców, czy też do oznaczonych osób lub jednego konkretnego odbiorcy. W konsekwencji, zgodnie z tą interpretacją, hipotezę omawianej regulacji realizuje zarówno działanie polegające na rozpowszechnianiu informacji za pomocą środków masowego przekazu, włączając w to typową reklamę towarów konsumpcyjnych rozpowszechnianą z dużą intensywnością w stosunku do ogółu konsumentów, jak również praktyka polegająca na przekazaniu informacji jednemu oznaczonemu odbiorcy, nawet jeżeli taka informacja jest przekazywana z zastrzeżeniem poufności. Jako przykład ostatniej z wymienionych kategorii informacji wskazuje się informację dotyczącą zdolności kredytowej przedsiębiorcy, przekazywaną bankowi przez wywiadownię gospodarczą lub inny podmiot gospodarczy współpracujący z bankiem.

Przepis art. 14 ZNKU zawiera dwie odrębne przesłanki dotyczące charakteru rozpowszechnianych informacji, warunkujące dopuszczalność kwalifikacji danego działania

jako czynu nieuczciwej konkurencji. Dotyczą one przedmiotu rozpowszechnianych informacji oraz ich prawdziwości.

Zakresem powołanego przepisu nie jest objęte każde działanie polegające na rozpowszechnianiu dowolnej wiadomości (informacji) w obrocie gospodarczym bez względu na to, czego taka informacja dotyczy. Dla zaistnienia czynu nieuczciwej konkurencji z art. 14 ZNKU konieczne jest, aby rozpowszechniana informacja dotyczyła:

- 1) podmiotu rozpowszechniającego taką informację, jego przedsiębiorstwa, towarów albo usług lub
- 2) osoby innego przedsiębiorcy, jego przedsiębiorstwa, towarów albo usług.

Rozpowszechnianie informacji dotyczących innej problematyki nie wchodzi w zakres regulacji art. 14 ZNKU. Powyższa przesłanka ma relatywnie małe znaczenie w praktyce, ponieważ, z jednej strony, zakres informacji objętych art. 14 jest w istocie rzeczy bardzo szeroki. Wynika to chociażby z faktu wskazania przez ustawodawcę na informacje o samym przedsiębiorcy lub jego przedsiębiorstwie, jako objęte tym zakresem. Z drugiej zaś strony, w praktyce należą do rzadkości sytuacje, w których przedsiębiorcy rozpowszechniają w toku prowadzonej przez nich działalności informacje niemające gospodarczego lub handlowego charakteru.

Jeżeli chodzi o przedmiot informacji, których rozpowszechnianie może stanowić czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 14 ust. 1 ZNKU, został on egzemplarycznie wskazany w wyliczeniu zawartym w ust. 2 i 3 tego przepisu. Chodzi tu zatem przykładowo o informacje dotyczące: osób kierujących przedsiębiorstwem, wytwarzanych towarów lub świadczonych usług, stosowanych cen, sytuacji gospodarczej lub prawnej, tytułów lub stopni albo w sposób ogólny kwalifikacji pracowników, atestów, wyników badań, a także wyróżnień lub oznaczeń produktów lub usług. Zgodnie z kolejną przesłanką, czyn nieuczciwej konkurencji z art. 14 ZNKU ma miejsce, jeżeli rozpowszechniane wiadomości są nieprawdziwe lub wprowadzające w błąd. Jest to zasadniczy desygnat czynu nieuczciwej konkurencji uregulowanego w tym przepisie. Analizę przesłanki należy rozpocząć od podkreślenia, że art. 14 ZNKU reguluje w odrębny sposób rozpowszechnianie wiadomości nieprawdziwych oraz wiadomości wprowadzających w błąd. Nakazuje to rozróżnić dwie formy deliktu uregulowanego w tym przepisie.

Pierwsza forma polega na rozpowszechnianiu informacji nieprawdziwych. Dla zaistnienia takiego deliktu nie jest konieczne wykazanie niebezpieczeństwa wprowadzenia w błąd. Wystarczające jest udowodnienie, że rozpowszechniana informacja jest obiektywnie sprzeczna z rzeczywistym stanem rzeczy. Taka ocena jest możliwa, jeżeli informację poddaje się ocenie w kategoriach prawdy lub fałszu. Nie da się natomiast oceniać jako nieprawdziwej informacji mającej jedynie charakter oceny. Druga postać deliktu nieuczciwej konkurencji z art. 14 ZNKU polega na rozpowszechnianiu wiadomości wprowadzających w błąd. Wystarczające jest wykazanie niebezpieczeństwa wystąpienia błędu po stronie przeciętnego odbiorcy.

Dla zaistnienia omawianego deliktu nieuczciwej konkurencji jest konieczne, aby działanie zostało podjęte w celu wyrządzenia szkody lub przysporzenia korzyści. Na tej podstawie przyjmuje się, że jedną z przesłanek tego deliktu jest wina naruszcyciela. Niewykazanie winy wyłącza odpowiedzialność na podstawie art. 14 ZNKU. (Komentarz do art. 14 uzkn pod. red. Prof. dr habil. M. Kępińskiego, 2014 rok Legalis)

W przedmiotowym postępowaniu powódka nie udowodniła drugiej z przesłanek czynu nieuczciwej konkurencji z art. 14 ust. 1 ZNKU – że informacje zawarte w piśmie z dnia 28 października 2013 roku są nieprawdziwe (art. 6 k.c.). Powódka nawet nie wskazała konkretnie jakie informacje zawarte w ww. piśmie miały by podlegać ocenie w kontekście czynu nieuczciwej konkurencji, tzn. które informacje miały być uznane za nieprawdziwe a które za wprowadzające w błąd.

Sporny tekst zawierał informacje, jak już opisano wyżej, w dużej mierze prawdziwe. Powódka nie udowodniła (art. 6 k.c.), że zawierał w tym także informacje wprowadzające w błąd informacją taką nie jest stwierdzenie, że nazwisko powódki jest znane w K. nie ze względu na jej własny dorobek badawczy (bo takiego nie ma), ale ze względu na pozycję męża decydującego o udzielaniu kredytów w (...). Jest to wypowiedź o charakterze ocennym. Informacji wprowadzającej w błąd nie należy natomiast utożsamiać z informacją „nieobiektywną” albo „sugestywną” bądź też „wyołbrzymioną” (wyrok SN z dnia 9.10.2014 r, IV CSK 56/14, Legalis nr 1086893.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ZNKU czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta.

Sama sprzeczność z prawem nie jest wystarczającą przesłanką uznania działania określonego przedsiębiorcy za czyn nieuczciwej konkurencji. Nie można również wykluczyć sytuacji, w których praktyka stosowana przez przedsiębiorcę, mimo iż będzie sprzeczna z prawem, nie będzie naruszać dobrych obyczajów. Przesłanka sprzeczności z prawem lub dobrymi obyczajami musi być bowiem nierozdzielnie połączona z naruszeniem lub zagrożeniem interesu innego konkurenta lub klienta. Oznacza to, że nawet te czyny, które wykazują sprzeczność z prawem lub dobrymi obyczajami, będą irrelevantne z punktu widzenia ustawy, jeśli nie zagrażają interesowi innego przedsiębiorcy lub klienta ani go nie naruszają. Dlatego konieczne jest by działanie poddane ocenie było podjęte w toku działalności gospodarczej i pozostawało w relacji ze stosunkiem konkurencji. Samo istnienie interesu w dochodzeniu ochrony przed czynami nieuczciwej konkurencji w świetle przepisów ZNKU nie jest wystarczające do dochodzenia przewidzianej w niej ochrony, należy jeszcze wykazać naruszenie albo zagrożenie tego interesu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie, I Wydział Cywilny z dnia 29 maja 2013 roku, I ACa 442/13 L.).

Sąd uznał, że treść pisma z dnia 28 października 2013 roku nie stanowiła czynu nieuczciwej konkurencji w tym w zakresie stwierdzenia, że nazwisko powódki jest znane z uwagi na pozycję jej męża. Powódka nie wykazała bowiem, że opisanym działaniem jej interes gospodarczy był zagrożony lub naruszony. Złożona przez powódkę oferta została przyjęta i wybrana przez gminą. Powódka realizowała badania w ramach Strategii (...) M. K.. (...) nie zrezygnował z usług powódki, na skutek złożonego przez pozwaną pisma z dnia 28 października 2013 roku. Powódka nie wykazała również by działania pozwanej uniemożliwiały jej pozyskanie nowych klientów i ewentualnie ograniczały krąg już istniejących. Zagrożeniem jej interesów nie było zatem zmniejszenie wpływów z prowadzonej działalności. Przez działalność pozwanej nie popsuły się relacje powódki z (...). Przeciwnie (...) w piśmie z dnia 19 listopada 2013 roku podtrzymywał stanowisko odnośnie celowości wyboru pracowni powódki do realizacji badań.

Zgodnie z treścią art. 18 § 1 ZNKU w razie dokonania czynu nieuczciwej konkurencji, przedsiębiorca, którego interes został zagrożony lub naruszony, może żądać:

- 1) zaniechania niedozwolonych działań;
- 2) usunięcia skutków niedozwolonych działań;
- 3) złożenia jednokrotnego lub wielokrotnego oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie;

4) naprawienia wyrządzonej szkody, na zasadach ogólnych;

5) wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści, na zasadach ogólnych;

6) zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na określony cel społeczny związany ze wspieraniem kultury polskiej lub ochroną dziedzictwa narodowego - jeżeli czyn nieuczciwej konkurencji był zawiniony.

Strona powodowa (poza wykazaniem, iż czyn stanowił czyn nieuczciwej konkurencji) dochodząc zaniechania niedozwolonych działań w oparciu o treść art. 18 ZNKU powinna dokładnie sprecyzować w żądaniu pozwu, o orzeczenie zaniechania jakich konkretnych działań wnosi (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 6.11.1996 r., I ACR 839/96, OSA 1997, Nr 10, poz. 57). W celu zminimalizowania ryzyka obejścia wyroku (czy postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia) powód powinien określić zakaz tak szeroko, jak tylko na to pozwalają okoliczności konkretnego przypadku (a zatem - jak najmniej kazuistycznie), choć oczywiście nie mogą zostać uwzględnione żądania wykraczające poza podstawę faktyczną pozwu (zob. M. Du Vall, E. Nowińska, Komentarz do art.18 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji - teza 11, LexisNexis 2013). Jest to również ważne dla sprawnego przeprowadzenia ewentualnej egzekucji w trybie art. 1050 i n. k.p.c., ponieważ obowiązek zaniechania określonej czynności powinien być przewidziany wprost w tytule egzekucyjnym. Przepis art.18 ust. 1 pkt 1 ZNKU stanowi podstawę orzeczenia zakazującego konkretnych, niedozwolonych działań konkurencyjnych, które zagroziłyby lub naruszyły interes innego przedsiębiorcy (Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 22 października 2002 r. III CKN 271/01, Legalis 56450).

Zakaz konkretnych, niedozwolonych działań konkurencyjnych, które naruszyły interes innego przedsiębiorcy lub zagroziły mu, musi być jednak proporcjonalny do czynu. (zob. wyr. SN z 22.10.2002 r., III CKN 271/01, OSN 2004, Nr 2, poz. 26, w którym SN stwierdził, że zakaz nie może ponad te działania wykraczać, gdyż prowadziłoby to do niedopuszczalnego zastosowania sankcji nieodpowiadającej popełnionemu czynowi. Podobnie w wyroku SA w Gdańsku z 12.1.1996 r., I ACR 950/95, OSA 1996, Nr 6, poz. 28, s. 21).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, stwierdzić należy, że żądanie zaniechania czynu nieuczciwej konkurencji – rozpowszechniania nieprawdziwych oraz wprowadzających w błąd informacji o przedsiębiorstwie powódki zostało ujęte zbyt ogólnikowo. Powódka nie wskazała konkretnie jakich informacji miałby dotyczyć zakaz. Sformułowanie, że chodzi o „informacje nieprawdziwe i wprowadzające w błąd” jest mało precyzyjne. Wprowadzenie zakazu zgodnego z żądaniem pozwu wykraczałoby ponad zarzucany pozwanej czyn. Wobec tego powództwo należało oddalić w tym zakresie, jak również z uwagi na to, że pozwana nie dopuściła się czynu nieuczciwej konkurencji.

W przedmiotowej sprawie Sąd doszedł zatem do wniosku po analizie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, iż roszczenie powódki zasługuje na uwzględnienie jedynie w części, choć w ocenie Sądu uwzględniona część roszczenia stanowi istotę tej sprawy i jak się wydaje powinna również rekompensować poczucie doznanej krzywdy (z podkreśleniem, iż dotyczy to roszczenia i okoliczności faktycznych objętych tym postępowaniem, a nie całokształtu działań pozwanego). Jednocześnie biorąc pod uwagę okoliczności i stanowiska stron, stanowi swego rodzaju podstawę do znormalizowania wzajemnych relacji podmiotów działających na tym samym rynku, w niewielkim mieście. W pozostałym zakresie natomiast powództwo podlegało oddaleniu z przyczyn szczegółowo wskazanych powyżej.

O kosztach procesu w zakresie roszczenia o ochronę dóbr osobistych Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c., a to zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwana co do zasady przegrała sprawę w zakresie opisanego wyżej roszczenia i jest obowiązana ponieść koszty procesu i zwrócić powódce poniesione przez nią koszty.

Na koszty poniesione przez powódkę złożyła się kwota 600 zł opłaty od pozwu, kwota 360,00 złotych wynagrodzenia pełnomocnika, której wysokość została ustalona w oparciu o § 11 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów

nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) i opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 złotych.

W pozostałym zakresie, pomimo przegranej powódki, Sąd nie obciążył jej obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania w oparciu o art. 102 k.p.c. Stosownie do treści art. 102 kpc w sprawach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej kosztami w ogóle.

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tego sądu zależy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 lutego 2011 r., II PK 192/09, oraz z dnia 27 maja 2010 r., II PK 359/09, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2011 r., II CZ 68/11). Szczególne znaczenie dla możliwości jego zastosowania ma ocena zachowania się stron z punktu widzenia zasad współzycia społecznego. Podstawą do takiej oceny może być zachowanie się strony w procesie, jak i jej sytuacja pozaprocesowa (stan majątkowy, szczególna sytuacja zdrowotna i życiowa). Do pierwszej z wymienionych kategorii okoliczności zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony i subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczenia (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi - I Wydział Cywilny z dnia 8 października 2015 r, I ACa 422/15, L.).

Inicjując proces w niniejszej sprawie powódka była przekonana o słuszności i racji swoich argumentów. Świadczy o tym analiza przebiegu całego postępowania. W tej sytuacji zakończenie go ze skutkiem dla niej niekorzystnym było kolejną nagłą, nieprzewidzianą przez nią sytuacją. Istotne jest, że to pozwana swoim niewłaściwym zachowaniem wywołała proces. Nie bez znaczenia jest charakter procesu dotyczący ochrony dóbr osobistych. W rozpoznawanym przypadku obciążenie powódki kosztami postępowania odnośnie roszczeń, co do których przegrała postępowanie, na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, czy wręcz niesprawiedliwe a nawet pozostawałoby w kolizji z zasadami współzycia społecznego.

Z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. stron.

1 Dalej - (...).

2 T. jedn. Dz.U. z 2003 r., nr 153, poz. 1503 ze zm. – dalej ZNKU.